Opłata uiszczona rycz. **Tarnów, dnia 5 października 1933 r.** Cena egzemplarza **15 gr.**

PRENUMERATA:
kosztuje z dostawą w miejscu

miesięcznie	—70 Zł.
kwartalnie	2·— „
półrocznie	4·— „
rocznie	8·— „
Prenumerata zamiejscowa:	
miesięcznie	—.90 zł.
kwartalnie	2·50 „
półrocznie	5 „
rocznie	10 „

HASŁO

OGŁOSZENIA:

Strona	350 Zł.
1/2 strony . . .	175 „
1/4 „ . . .	90 „
1/8 „ . . .	45 „
1/16 „ . . .	30 „
1/32 „ . . .	15 „

Przed tekstem 100% drożej.
Drobne za słowo 30 gr., poszukującym pracy 50% zniżki

Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim

Naczelny redaktor: Jan Kulesza przyjmuje od 11—16 codziennie, ul. Moniuszki 2. róg Brodzińskiego, tel. 506. P. K. O. Kraków Nr. 406.862

Nr. 36. Adres Redakcji i Administracji: ul. Krakowska 7. (w drukarni L. Styrny) Rok VIII

Obowiązek swój chlubnie spełnili.

Sukcesem ponad ćwierćmiljardowym zamknięta subskrypcja Pożyczki Narodowej świadczy dobitnie o wysokim poziomie poczucia obywatelskiego w naszym Państwie. I rolnik i mieszczanin i robotnik rozumieją dobrze swój obowiązek wobec Państwa, chętnie go spełniają widząc, że Rząd gospodarzy dobrze i mądrze a mocarstwowość naszego młodego Państwa się rozwija i budzi podziw na całym świecie.

Obecnie ukończona subskrybcja jest najlepszym wotum zaufania dla Rządu Marszałka Piłsudskiego i wykazała, że obywatel polski w sprawach wielkiej wagi nie da się nigdy tumanić partyjnym agitatorom i wybiera zawsze drogę rozumnej polityki. Bankrutujący polityk Wincenty Witos nakazał w czasie subskrypcji strajk rolny. Płatni agitatorzy p. posła obchodzili wsie i teroryzowali groźbami chłopów. Nie uląkł się nasz kmiotek, strajk rolny spalił na panewce, a wielu chłopów wedle swej możności subskrybowali Pożyczkę. Biedniejsi zbiorowo składali aby gmina mogła zakupić chociażby jedną obligację. I tak zdrowa myśl państwowa zwyciężyła wszędzie. Radjowe i telegraficzne wiadomości płyną z całej Polski. Wszędzie ochotnie i ofiarnie subskrybowano.

Obywatel Polski wykazał, że dobro Państwa leży mu najbardziej na sercu.

Bez żadnego zgoła nacisku całe społeczeństwo zadeklarowało zgodnie udział w pożyczce.

Ci, którzy się uchylili od tego obowiązku mimo możliwości subskrybowania, będą przez resztę obywateli uważani za dezerterów, pasożytujących na ofiarności i wysiłku innych, zasługujących na pogardę.

Mamy jednak nadzieję, że takich dezerterów jest tylko niewielu.

Państwo nasze spokojnie może patrzeć w przyszłość. Ofiarność obywateli wykazała, że w każdej chwili staną w potrzebie, kiedy ukochana Ojczyzna zawezwie, a ościenne państwa z podziwem muszą spoglądać na rozwój obywatelskiej i społecznej myśli państwowej w naszym kraju.

K.

Z ruchu pożyczkowego w Tarnowie.

Ogólny wynik sybskrybcji w Tarnowie we wtorek o godz. 17-tej popołudniu był następujący:

Subskrybowało 3851 osób na kwotę 723 tysiące, w tej kwocie mieszczą się urzędnicy samorządowi i prywatni w liczbie 2230 na kwotę 341 tysięcy 710 zł. Urzędników państwowych w tej sumie niema.

Pożyczkę Narodową subskrybowało 366 pracowników miejskich na ogólną sumę 46.950 zł.

* * *

Pierwszy subskrybował w Banku Gospodarstwa Krajowego staruszek 80-letni p. dr. Józef Walczyński na sumę 1000 zł.

Zakład Podupadłych Mieszczan subskrybował w B. G. K. 500 zł. Ziemianie Nowak Marjan i Witold subskrybowali po 1.500 zł.

Dyrekcja i Personal Banku Gospodarstwa Krajowego w Tarnowie, złożyli na P. N. 4.900 zł., ponadto Zrzeszenie Urzędników tegoż Banku zasubskrybowało 1 obligację.

Ks. Roman Sanguszko subskrybował 20.000 złotych.

Z okolicznych powiatów subskrybowali w Dębicy Tow. Wzajemnego Kredytu 2.000 zł., klijenci 20.000 zł.

Brzeska Kom. Kasa Oszczędności 1.500 zł., klijenci 79 tysięcy.

Mielec, Bank Spółdzielczy 10.000 zł., klijenci 4.500 zł.

Zamknięcie subskrybcji P. N. następuje dziś we czwartek.

Ogólna wysokość subskrybcji w Polsce przewyższa 295 miljonów zł. Komitety Obywatelskie działały w całej Polsce bardzo energicznie, przypominając opieszałym obywatelom ich obowiązek.

Jak się dowiadujemy, spłata Pożyczki Narodowej została rozłożona na 10 rat, co pozwoli na procentowe zmniejszenie poszczególnych rat.

Nauczycielstwo a Pożyczka Narodowa.

Pożyczka Narodowa spotkała się w szeregach nauczycielstwa z pełnem zrozumieniem i stanowiskiem wysoce obywatelskiem. Ogół nauczycielstwa subskrybował pożyczkę w wysokości od 75 do 100% według norm przyjętych przez ogół pracowników państwowych. Organizacje nauczycielskie, oraz ich komórki organizacyjne w terenie zakupiły pożyczkę w wysokości zależnej od posiadanych możliwości.

Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego subskrybował pożyczkę na sumę 100.000 zł. a pracownicy jego na sumę 17.000 zł.

—o—

W propagandzie na rzecz Pożyczki Narodowej, na terenie m. Tarnowa, zasługuje, między innemi, na uwagę akcja tut. Zakładu Sprzedaży Wyrobów Tytoniowych P. M. T., który, w zainstalowanej reklamie świetlnej, umieszczał co wieczór, skromne, lecz efektowne plakaty propagandowe.

Przed reklamą, znajdującą się na ul. Krakowskiej gromadziły się grypy przechodniów, odczytujących na głos umieszczone na plakatach napisy, których kilka dla przykładu cytujemy:

1) Żwirko i Wigura dali ofiarę z życia. Ty kup Pożyczkę Narodową.

2) Chcesz mieć spokojne sumienie? Kup Pożyczkę Narodową.

3) Równowaga budżetowa, to spokój w kraju. Kup Pożyczkę narodową.

4) W r. 1920 nie żałowaliście krwi, w r. 1933 nie żałujcie pieniędzy. Kup Pożyczkę Narodową.

5) Jeżeli już nie sentyment to zdrowy rozum każe Ci kupić Pożyczkę Narodową.

Inicjatywa Zakładu Sprzedaży, który, jak widać, nie ograniczał się tylko do propagandy między swym personelem i odbiorcami zasługuje ze wszech miar na wyróżnienie.

Z niwy politycznej B. B. W. R.

Prace organizacyjne nad Zjazdem Gospodarczym, który odbędzie się dnia 15 października są już na ukończeniu, referaty poszczególnych sekcji są przygotowane. Na Zjazd przybędzie kilkuset delegatów z całego powiatu. Na Zjazd przybędzie z Krakowa p. inż. Rolle były prezydent Miasta Krakowa.

Dnia 24 odbyło się w Łędu ad Partyń zebranie na którym zebrało się liczne włościaństwo okolicznych włości. Przemawiał p. poseł Bierszyński i Michałyk.

Omawiano sprawy gospodarcze i polityczne zaś w dyskusji poruszano bolączki i potrzeby wsi. Na interpelacje odpowiedział rzeczowo i jasno p. poseł Bierszyński.

Uchwalono rezolucje prorządowe.

Tegoż dnia odbyło się również zebranie w Zbilitowskiej Górze. Zebrani wysłuchali z dużym zainteresowaniem referatów pp. Wojciechowskiego i asesora Borucha.

W Gromniku odbyło się zebranie delegatów na Zjazd Gospodarczy, referował p. sekr. Tökölli.

Czarna księga ludowców

Drukujemy bez zmian notatkę przysłaną nam przez chłopa z pow. brzeskiego.

Kongres i rada naczelna stron. ludowego uchwaliła wprowadzić czarną księgę zdrajców stronnictwa. Według sprawiedliwości na pierwszym jej miejscu powinien figurować wódz tego stronnictwa poseł Wincenty Witos za zdradę jakiej dokonał zawierając pakt Lanckoroński w r. 1922 i za utworzenie większości sejmowej z endekami i prawicą, następnie za rozbijanie tego stonnictwa, Jan Dąbski dalej Bryle, Pluty, Sobki i tp. Kto czytał prasę ludową od roku 1922 do 1926 i dalej aż do chwili zjednoczenia, ten wie, jak „Piast" gazeta wymyślała Dębskiemu i jego kolegom zdradzieckie sprawy chłopskiej, a później Brylowi, Plucie, Berkowi, za rozbicie większości„sejmowej i upadek rządów chyjeny-Piasta z Witosem na czele. Gazety z obozu Dąbskiego i Bryla zarzucały Witosowi zdradę chłopów zasprzedanie chłopów. A kto chodził na wiece piastowców, dąbszczyków i brylowców ten wie dobrze jak wzajemnie zarzucano sobie zdradę i następnie powinni tam być grubo zapisani słynni parcelanci majątków Dojlidy i Jachimowce. Wreszcie powinni w tej księdze być zapisani ci co się podszywali pod stronnictwo chłopskie, po to aby zrobić majątki na chłopach i stronnictwie, a takich tam nie brakuje, farbowanych ludowców, których Witos lubi bo „z dziadami chłopami nie ma co robić, bo

nic nie dadzą“ z wyjątkiem głosów, a to dla Witosa za mało, trzeba i pieniędzy.

Naród Polski musi wprowadzić czarną księgę zdrajców Ojczyzny, którzy w czasach dla Polski ważnych, zamiast dla dobra Polski w zgodzie pracować, urządzali zamachy stanu, spiski, strajki, podburzania przeciw władzy, tego też domaga się sprawiedliwość i historja Polski. **Dawny ludowiec.**

Z miasta.

Miejskie Muzeum Higjeniczne przeniosło się do nowego lokalu przy ulicy Krakowskiej (dawne Muzeum Miejskie). Muzeum Higjeniczne, które w ostatnich czasach otrzymało cały szereg nowych eksponatów, dostępne jest dla publiczności w soboty, niedziele i święta od godz. 10—13 przed południem. Młodzież szkolna w towarzystwie nauczycieli, zwiedzać może Muzeum także w innych dniach, lecz tylko za poprzednim porozumieniem się z kierownikiem Muzeum Dr. Edwardem Szalitem.

Pogłoski o rzekomych nadużyciach w biurze Opieki Społecznej są bezpodstawne i niesłuszne. Przeprowadzona rewizja ksiąg i magazynu nie wykazała żadnych strat lub braków w produktach wydawanych bezrobotnym, poza drobnemi uchybieniami, które skłoniły Zarząd miasta do zmiany kierownictwa nad biurem Opieki społecznej.

W interesie produkcji zwierzęcej.

Nie tak dawno zamieściły niektóre dzienniki wiadomość, o mającem niebawem wyjść rozporządzeniu Pana Prezydenta, dotyczącego projektu regulowania obrotu zwierzętami rzeźnemi i mięsem.

O ile można było z tych luźnych wiadomości wnioskować, przyszłe to rozporządzenie miałoby się zająć interesami kupców i wzajemną konkurencją, wogóle dotyczyłoby przedewszystkiem organizacji kupieckiej bydłem i mięsem. Nie dotyczyłoby niestety to przyszłe rozporządzenie strony dużo ważniejszej, bo tej, którąby uwzględniała interesa stron najbardziej zainteresowanych w tym wypadku t. j. producentów i hodowców bydła.

Może żaden z krajów europejskich zachodnich nie przedstawia tak archaicznych, choć może zabawnych i barwnych zwyczaji, jak targowica zwierzęca w Polsce. To przybijanie rąk na targu, spluwanie w dłoń, związane z targiem ceny, niewiem, czy gdzie poza Polską zobaczyć można.

Ale nie chodzi o ten występ teatralny, zasługujący pióra pana Nowakowskiego, ale o rzecz inną, bo efektu sprzedaży towaru samego, ze znaczną szkodą dla producenta. Gdy normalnie w innych krajach producent sprzedający swój towar rzeźny, nie traci przy targu wiele czasu, sprzedaje bowiem tylko na wagę, przy ogólnie znanej i ustalonej cenie i tylko na wagę, sprzedający wie, ile ma żądać, kupujący nie targuje się. U nas kupiectwo zorganizowane na targach małomiasteczkowych i większych targach miejskich, nie chce w żaden sposób kupować towar na wagę, tylko na „oko“, a to w celu obniżenia jak najbardziej ceny na sztuce, która to cena do połowy wartości nieraz dochodzi notowań w większych centrach targowych. W tym względzie niema żadnej możności przełamania zorganizowanych handlarzy jarmacznych, którzy wzajemnie są bardzo solidarni. Mają sobie przydzielone milczáco rejony, w których starają się sobie nie szkodzić. Każdy producent drobny, w szczególności mający towar rzeźny na sprzedaż, ponosi wskutek tego rodzaju stosunków ogromne straty.

W tym względzie w obronie hodowców i właścicieli towaru rzeźnego, zachodzi konieczność zmiany, wprowadzenie uzupełnienie rozporządzenia, a to w tym duchu, żeby bydło rzeźne mogło być kupowane **tylko na targach i na wagę**, ważone na wadze targowej. Cena wagi bydła powinna być w widocznem miejscu, wyraźnie afiszowana, podająca najświeższe notowania głównej giełdy mięsnej. Wyłomy jakiekolwiek w tym kierunku, winny być wykluczone i jak najsurowiej karane. Zachodziłaby przy tem potrzeba kategorowania towaru, a to około trzech klas bydła rzeźnego, co w sposób odpowiedni, zapobiegający nadużyciom, winnoby było być wykonane. Kwestja bydła hodowlanego nie wchodziłaby tu w rachubę, gdyż tego rodzaju bydło, mogłoby być kupowane po stajniach lub na oddzielnej części targowicy, a cena notowań bydła rzeźnego byłaby wtedy orjentacyjną, bo stosunkowo znacznie wyższą.

Dobrzeby było, żeby organizacje rolnicze w porze właściwej, bo przed wyjściem tego rozporządzenia, zajęły się jaknajprędzej uzupełnieniem ustawy w tym duchu a to, żeby obronić od wyzysku całe rzesze drobnych rolników, tembardziej, że ceny pobierane za bite mięso w stosunku do ceny płaconej na „oko“, stoją zanadto w rażącej dysproporcji.

Należałoby wziąść w obronę tembardziej interesy rolnika, który walcząc z nieopłacalnością swej produkcji, został obecnie obciążony nowym ciężarem dodatkowym a to podatkiem od uboju, który ma wkrótce obowiązywać.

Aleksander Kobylański
Janowice n/Dunajcem.

Wystawa ogrodniczo-sadownicza.

II. Wystawa Ogrodniczo-Sadownicza, połączona z Wystawą Owocarską i Przysposobieniem Rolniczem oraz Targami na drzewka owocowe w Tarnowie, która odbędzie się pod protektoratem P. Starosty Powiatowego Dra Zygmunta Döllingera, P. Prezydenta miasta Tarnowa Adama Marszałkowiczą, Prezesa Okr. Tow. Roln. Aleksandra Chilewskiego, w czasie od 13—24 października 1933 r. ma na celu ułatwienie nawiązania stosunków handlowych z odbiorcami, oraz zapoznanie szerokich warstw ludności z wytwórczością i potrzebami rynku ziem Małopolski środkowej.

Wystawa połączona z Targami obejmie w zasadzie wszystkie działy ogrodnictwa, wytwórczość rolniczą i przemysł ogrodniczy.

Program II. Wystawy i Targów w Tarnowie.

Dnia 13-go października o godzinie 12-tej: Powitanie przedstawicieli Władz i organizacyj przez Prezesa Okręgowego Towarzystwa Rolniczego p. Aleksandra Chilewskiego, otwarcie Wystawy i Targów przez p. Starostę Dr. Zygmunta Döllingera, przemówienie przedstawiciela Kółek Rolniczych i Kół Młodzieży Ludowej, godzina 13·30 zwiedzanie Wystawy, godzina 14·30 popisy Kół Młodzieży Ludowej na terenie Wystawy i Targów przy orkiestrze ludowej i wojskowej.

Dnia 15-go października: Zjazd Gospodarczy, zwiedzanie Targów i Wystawy.

Dnia 17-go października: Zjazd pszczelarzy powiatu tarnowskiego i sąsiednich. Referat: „O znaczeniu pszczelnictwa“ Ks. Dominik Litwiński i „Pszczelnictwo w dobie dzisiejszej“ prof. Owidzki“. Wybór nowego Zarządu.

Dnia 20-go października: Zjazd sadowników pow. tarnowskiego. Referat organizacyjny i wybór Zarządu.

Dnia 24-go października — godzina 12 w południe: Zamknięcie Wystawy i Targów, rozdanie dyplomów i nagród.

Śmiertelny wypadek przy pracy.

W poniedziałek zdarzył się w cegielni Bracha straszny wypadek. Robotnik Marjan Kowal lat 35 — czyszcząc kocioł, zapomniał zamknąć wentyl, skutkiem czego przy puszczeniu w ruch maszyn został śmiertelnie poparzony. Zmarłego przewieziono do szpitala. Kowal pozostawił żonę i 3 dzieci.

Zuchwały napad rabunkowy.

Bandyci obrabowali robotnika wracającego z pracy.

Onegdaj popołudniu powracał z pracy robotnik Franciszak Magiera, zamieszkały w Woli Stróżkiej pod Tarnowem.

Nieopodal wsi Jastrząbka na bezrobotnego robotnika napadło dwóch uzbrojonych bandytów, którzy go dotkliwie pobili.

Kiedy ofiara napadu runęła nieprzytomna na gościniec, bandyci przeszukali dokładnie ubranie Magiery, zabierając mu całą zapracowaną gotówkę, jaką miał przy sobie w kwocie 10 złotych.

Ciężko poturbowany Magiera dowlókł się, pomimo upływu krwi — do najbliższego posterunku, gdzie zameldował o napadzie.

W wyniku natychmiastowych dochodzeń zdołano ująć bandytów w Tarnowie. Ze względu na dobro toczącego się śledztwa, nazwisk nie podajemy.

Z Polskiego Czerwonego Krzyża.

Dnia 2. X. 1933 r. rozpoczyna się kurs z ratownictwa przeciwgazowego dla P. T. Nauczycielstwa szkół średnich i powszechnych.

Kurs trwać będzie do 28 X. br. (32 godzin) jest bezpłatny. Na kurs zgłosiło się ochotniczo 60 P. T. Nauczycieli i Nauczycielek. Następne kursa dla P. T. Nauczycielstwa odbywać się będą w grudniu i styczniu, tak że całe Nauczycielstwo z końcem stycznia zostanie przeszkolone w tym ważnym dziale.

W listopadzie odbędzie się kurs dla wszystkich lekarzy również z gazoznawstwa.

Kierownikiem kursów jest Dr. Goździewski, prezes Oddziału P. C. K. — wykładowcami: Dr. Goździewski, Dr. Krukar, Dr. Krementowski, por. Wąsowski i instr. Kozdroń.

Kursy odbywają się w sali wykładowej Garnizonowej Izby chorych przy ulicy Piłsudskiego 18 od godz. 18—20-tej.

Kraków pod znakiem święta kawalerji.

Od paru dni cały Kraków znajduje się pod znakiem wielkiego święta kawalerji polskiej, które odbędzie się dn. 6 bm. w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i P. Marszałka Piłsudskiego.

Na uroczystości krakowskie przybędą również p. premjer Jędrzejewicz, ministrowie: Pieracki, Beck, Zawadzki, Zarzycki, Hubicki, Kaliński, Nakonieczniкoff-Klukowski, wiceministrowie gen. Fabrycy, gen. Sławoj-Składkowski, Jędrzejewicz, Floyar Rajchman, Piestrzyński, Szembek, oraz b. premjer Sławek, nacz. Schaetzel, marszałek senatu Raczkiewicz, marszałek Sejmu Świtalski, szef sztabu głównego gen. Gąsiorowski, gen. Orlicz-Dreszer i gen. Wieniawa-Długoszewski.

Punktem kulminacyjnym uroczystości krakowskich, będzie złożenie hołdu w imieniu Wojska Polskiego przez Marszałka Piłsudskiego przed kryptą na Wawelu. W hołdzie tym uczestniczyć będą trzy szwadrony trzech pułków, udekorowanych Virtuti Militari.

Przed południem dn. 6 października na Błoniach odbędzie się wielka rewja wojskowa. Już wczoraj, od wczesnego ranka ściągały do Krakowa pułki kawalerji, biorące udział w rewji a więc 1 p. szwoleżerów, 3, 7, 15, 17, 20 i 24 pułki ułanów, 1, 4, 5 i 10 p. s. k. Pułki zajęły kwatery w najbliższych okolicach Krakowa.

Rewja wojskowa na Błoniach zapowiada się imponująco. Oczekiwane jest przybycie na święto kawalerji wycieczek z całego kraju.

Na polu rewji ustawione będą specjalne trybuny, na które wstęp będzie za biletami. Biletami temi dysponuje magistrat m. Krakowa. Pozatem wyznaczono miejsca stojące bezpłatne za bateriami w Alei 3 go Maja i wzdłuż Alei 3-go Maja, z których rewję podziwiać będzie mogło kilkanaście tysięcy osób.

Z Rodziny Wojskowej.

Przedszkole Rodziny Wojskowej zostaje otwarte w dniu 2. X. 1933, ulica Mościckiego 25 P. K. U.

Wpisy przyjmuje się codziennie od dnia 2. X. 1933 od godz. 6 do 13-tej.

Nabożeństwo żałobne za śp. Prezydentową Mościcką.

Staraniem lokalnego Komitetu Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet w Tarnowie, odbyło się w kościele Katedralnym nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Michaliny Mościckiej, żony Prezydenta Rzplitej, która piastowała prezesurę honorową tego Związku.

Na nabożeństwie byli obecni reprezentanci władz, urzędów, wojskowości i stowarzyszeń ze starostą powiatu dr. Döllingerem na czele, oraz tłumy wiernych.

Ze sądu.

Jak już pisma codzienne doniosły, wynik procesu o napad na p. Prezydenta Marszałkowicza był następujący: Józefa Nalezińska 3 miesiące z zawieszeniem, Idek Lehrhaupt 8 miesięcy bez zawieszenia, Jeżower 6 miesięcy bez zawieszenia. Reszta oskarżonych została uwolniona dla braku dowodów winy.

* * *

Z dniem 2 bm. rozpoczęła się jesienna kadencja sądu przysięgłych w Tarnowie.

W pierwszym dniu roków przysięgłych odbyła się rozprawa przeciwko Katarzynie Janik lat 36, oskarżonej o zbrodnię podpalenia.

Akt oskarżenia zarzuca Janikowej, że dnia 27 czerwca r. b. podpaliła rozmyślnie zabudowania swego męża Jana, w Krzyżu pod Tarnowem, z którym żyła w separacji. Cała wieś poszłaby z dymem, gdyby nie nadludzkie wprost wysiłki okolicznych drużyn straży pożarnych, którym udało się po wielu godzinach ciężkiego zmagania się z szalejącym żywiołem, opanować ogień.

Dom Janika spłonął jednak doszczętnie. Przeprowadzone śledztwo policyjne ustaliło, że czynu tego dopuściła się oskarżona, pałająca nienawiścią do swego męża, oraz że krytycznej nocy zakradła się pod dom Janika i tu wznieciła pożar groźny w swych skutkach.

Na rozprawie przyznała się oskarżona z całą skruchą do czynu, wobec czego trybunał po zatwierdzeniu pytania głównego przez ławę przysięgłych — wydał wyrok, mocą którego oskarżona Katarzyna Janik skazana została na 1 rok więzienia bez zawieszenia. Trybunałowi przewodniczył wiceprezes s. o. Jurasz, oskarżał prokurator Kozub. Obrona spoczywała w rękach adwokata dr. Finka (starszego).

Dział prawny.

Zawiadamiamy iż prowadzimy przy naszem piśmie Dział prawny, prowadzony przez adwokata, w którym udzielamy dla naszych czytelników porad, wyjaśnień prawnych (także w sprawach administracyjnych i skarbowych).

P. T. Czytelnicy „Hasła“ zapytania zechcą adresować do redakcji „Hasła“ Tarnów Moniuszki 2.

Na nadesłane nam dalsze zapytania odpowiadamy poniżej.

WP. W niebezbieczeństwie: Po prawomocności wyrok może być wzruszony tylko w wypadku nieważności oraz w razie wyjścia na jaw nowych środków dowodowych, przedtem stronie nieznanych.

Akcja nieważności musi być wniesiona w 1 miesiącu.

WP. T. S. stały czytelnik: moratorjum dla bezrobotnych na zimę jeszcze ogłoszone nie jest, ale nastąpi w lada dzień. Należy w tym kierunku postawić w Sądzie odpowiedni wniosek.

WP. A. K. Proszę podać, czy płaszcz, o który Pani chodzi jest obecnie w rękach Pani, czy też krawcowej.

Pomnik lotników stanie w Tuchowie

Obowiązek oddawania czci i hołdu bohaterskim lotnikom, którzy wśród ludów świata roznieśli sławę imienia polskiego i padli na posterunku — zrozumiało dobrze społeczeństwo miasta Tuchowa. W łonie Związku rezerwistów zrodziła się myśl uczczenia pomnikiem pamięci Żwirki, Wigury i Lewoniewskiego. Pomnik ma stanąć na rynku w Tuchowie.

Utworzono specjalny komitet pod protektoratem b. min. Kwiatkowskiego i rozpoczęto już zbieranie potrzebnych funduszów. Myśl postawienia pomnika została gorąco przyjęta przez miejscowe społeczeństwo, które nie skąpi ofiar.

Uroczysta wycieczka harcerska

W związku z rozpoczęciem drugiego półrocza pracy harc. urządziły hufce harcerskie pod przewodnictwem km. prof. Zofji Czarnównej i dz. h. kapt. T. Tomkiewicza tradycyjną wycieczkę na górę św. Marcina, gdzie w starożytnym kościółku odprawił uroczyste nabożeństwo z wzniosłem kazaniem ks. Dr. J. Młodochowski kapelan harc. Następnie odbyła się defilada przed kołem Przyjaciół Harc. z pułk. Stefanem Broniowskim na czele. Porę popołudniową wypełniły gry polowe i zawody drużyn harc.

Kulminacyjnym punktem było ognisko wieczorne z udziałem publiczności, na którego program złożyły się śpiewy, przemowa ks. prof. Dr. J. Młodochowskiego, oraz wesołe pokazy drużyn harc. żywo oklaskiwane przez publiczność.

Z działalności sekcji Społecznej Rady Pow. BBWR. w Dąbrowie.

Po swem zreorganizowaniu rozpoczęła Sekcja Społeczna ożywioną działalność zarówno na terenie pracy oświatowo młodzieżowej, jako też przez uzgadnianie pracy i utrzymanie ścisłej łączności między poszczególnemi organizacjami prorządowemi na terenie powiatu.

W dziedzinie pracy oświatowo młodzieżowej zwłaszcza zorganizowany został szereg wyjazdów do poszczególnych miejscowości w powiecie z referatami treści społecznej, gospodarczej i oświatowej.

Według ułożonego planu pracy, każdej niedzieli do kilkunastu wsi udają się prelegenci w liczbie 2-ch do 3-ch z interesującemi wykładami zarówno dla młodzieży jak i dla starszej ludności.

Na początek odbyły się takie zebrania w Niecieczy Klyżu.

W Niecieczy w obszernej sali domu Ludowego przy szerszym udziale młodzieży i starszych wygłoszone zostały referaty o wychowaniu obywatelskiem, referat gospodarczy oraz w nawiązaniu do 250 lecia bitwy pod Wiedniem referat historyczny o zwycięstwie wiedeńskiem. W Klyżu o wychowaniu obywatelskiem oraz praktyczne wskazówki dotyczące hodowli i leczenia bydła, omówione przez pow. lek. weterynarji.

Poranek nowoczesnej poezji.

Dobrze się stało, że zainteresowanie dla pięknej sztuki recytatorskiej wzbudziła w naszem mieście młodzież szkolna. I dobrze się stało, że setki tej młodzieży usłyszały wspaniałe strofy mistrzów nowej poezji, Tuwima Słonimskiego, Pawlikowskiej, Wierzyńskiego, Lechonia i Zegadłowicza. Poranek nowoczesnej poezji urządzony przez pismo młodzieży szkół średnich „Czyn“ w dniu 2 października zgromadził na estradzie elitę recytatorską tarnowskich szkół średnich.

Bezsprzecznie na czoło tych ostatnich wysunęły się utalentowane recytatorki w osobach p. Kościenitównej i p. Budzikównej. Dwa „wiatry“ Tuwima, „Nokturnik“ Pawlikowskiej w uczniach tych znalazły doskonałych odtwórców. Pięknie brzmiał wiersz „Odszedłeś w porze poźniwnej“ Zegadłowicza w ustach p. Mamulskiego. Ładnie i miło deklamowała p. Florkowska, Błońska, Pogoda i Weiss. Wielce muzykalny i głosowo doskonały był p. Piechnik. Niektórym utworom akompanjowała p. prof. Ziemiańska lub orkiestra I. gimnazjum pod batutą p. Wzorka.

Z Towarzystwa Tatrzańskiego.

Polskie Towarzystwo Tatrzańskie, Oddział w Tarnowie przystąpiło do wytrasowania i wyznakowania pięknego szlaku turystycznego między Grybowem a Ptaszkową przez szczyt Jaworza (882 m.) Szlak ten będzie posiadał pierwszorzędne znaczenie tak dla turystyki letniej jak i zimowej.

Prace prowadzone przez pp. Dr. H. Finka i T. Wysockiego będą ukończone jeszcze przed nadchodzącym sezonem zimowym.

Ostatnie wyniki subskrypcji w Tarnowie.

Wynik subskrypcji Pożyczki Narodowej w Legji Inwalidów Wojennych W. P. w Tarnowie.

Dnia 3 października 1933 o godz. 20-tej zamknięto listę subskrybentów Pożyczki Narodowej w Legji Inwalidów Wojennych Wojsk Polskich w Tarnowie z wynikiem następującym: 64 subskrybentów podpisało Pożyczkę Narodową na 3200 zł.

Jak wynika z powyższego, członkowie Legji Inwalidów Wojennych Wojsk Polskich w Tarnowie nie przezkali gołosłownie, lecz dowiedli czynem, że jako prawi obywatele wypełnili w pełni swój obowiązek, dając część z swych dosłownie krwawo zdobytych rent dla Państwa. Przykład godny naśladowania.

* * *

We środę o g. 17 popołudniu ogólna cyfra subskrybentów wynosiła w Tarnowie 4392 na sumę 774,450 zł. w tym urzędników pryw. i sam., pow. Tarnów 2387 na kwotę 355,300 zł., razem z urzędnikami państwowemi ogólna ilość wynosiła ponad miljon złotych.

Z Okręg. Związku Młodzieży Lud.

W niedzielę dn. 1 października b. r. odwiedziła delegacja Koła Młodzieży Ludowej ze Skrzyszowa z prezesem Okr. Zw. Mł. Lud. P. Antonim Gładyszem, jedną z najruchliwszych placówek społecznych na terenie Mościc.

Celem wizyty było bliższe zapoznanie się dwóch Kół na terenie pracy organizacyjnej, ze szczególniejszem uwzględnieniem Przysposobienia rolniczego. Po oglądnięciu poletek konkursowych z burakami, udała się młodzież do świetlicy tamtejszego Koła, gdzie prezes OZML. p. Antoni Gładysz, wygłosił referat o znaczeniu prac Przysposobienia Rolniczego, na które Z. M. L. jako organizacja ludowe o kierunku oświatowo-rolniczym, kładzie duży nacisk.

PODZIĘKOWANIE.

„Naczelnictwo Okręgu VI-go Straży Pożarnej w Tarnowie dziękuje imieniem własnem oraz całego Strażactwa tut. Okręgu JE. Ks. Biskupowi Drowi Franciszkowi Lisowskiemu za przesłanie błogosławieństwa temuż Strażactwu w dniu 10 IX. 1933 r., następnie JWPanom Protektorom i Członkom Komitetu honorowego, za przyjęcie tychże godności, JE. Ks. Romanowi Sanguszce za materjał na spinalnię, Członkom Komitetu Wykonawczego za trudy i starania w urządzeniu Zjazdu i zawodów Straży Pożarnych tut. Okręgu z okazji obchodu 10-cio letniego istnienia Naczelnictwa Okręgu VI-go w Tarnowie, PT. Dyrekcji Koleji w Krakowie za bezpłatne użyczenie seperatki kolejowej z Dworca na boisko „Metal“, JWPanom które wzięły udział w zbiorce podczas „Tygodnia strażackiego“ wkońcu WP. Marji Tyralskiej, Prof. Ziemiańskiej i Kwartetowi Instytutu Muzycznego w Tarnowie za bezinteresowny udział w Poranku uroczystym, urządzonym w sali „Marzenia“ w dniu 10. IX. 1933.

Równocześnie poczuwa się Naczelnictwo Okręgu VI-go do obowiązku podziękowania Wszystkim Reprezentantom Władz Rządowych i Automomicznych, następnie Wszystkim Organizacjom, wkońcu wszystkim Instytucjom, oraz Osobom prywatnym za łaskawe materjalne i moralne poparcie Strażactwa Okręgu VI-go w urządzeniu Zjazdu i zawodów Strażactwa Okręgu VI-go w dniu 10. IX 1933 w Tarnowie.

Za Naczelnictwo Okręgu VI Str. Poż. w Tarnowie:
Stanisław Starostka *Dr. Henryk Rosieński.*
Sekretarz p. o. Naczelnik. Okr. VI-go
Stefan Domin
Instruktor

Podziękowanie.

WPanu Dyr. Szpit. Powsz. w Tarnowie Dr. L. Türschmidowi i WPanu Dr. Michalskiemu składam serdeczne „Bóg zapłać“ za troskliwą opiekę i poradę. *J. Wachtel, stud, praw.*

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację P. T. T. wydaną przez koło w Tarnowie na nazwisko Herman Beier.

Komornik Sądu Grodzkiego w Dąbrowie, Rewiru II. Dnia 13 września 1933. II Km. 431/33. Strona zobowiązana Wojciech Podkówka w Maniowie EDYKT LICYTACYJNY. Na wiosek strony egzekwującej Jana Kośmidra w Maniowie odbędzie się dnia 9 października o godz. 9·30 przed południem w biurze Nr. 5 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja 1/4 części realności Whl. 68 księga gruntowa Maniów, której obszar mierzy łącznie 2 morgi 1003 sążni gruntu ornego, położonego obok wału Wisły i parc. bud. Wartość szacunkowa 1066 zł. 71 gr. Najniższa oferta 664 zł. 76 gr. 1/4 część realności Whl. 214 ks. grunt. Maniów, której obszar cały wynosi 2 morgi gruntu ornego. Wartość szacunkowa 600 zł., najniższa oferta 400 zł. — 13/25 części realności Whl. 122 ks. grunt. Maniów, której cały obszar wynosi 786 sążni gruntu ornego. Wartość szacunkowa 218 zł. 91 gr., najniższa oferta 145 zł. 94 gr. Do realności whl 67 ks. gr. gm. Maniów należą następujące przynależności: dom kryty słomą o 3 izbach, 2) dwie stajnie i komora pod jednym dachem, drewniane, słomą kryte, 3) chlewy i komora pod jednym dachem, drewniane, 4) stodoła o 2 zapolach i boisku, słomą kryta, 5) 10 drzew owocowych, 6) 150 szczepów i 7) studnia betonowa, oszacowane na 440 zł., z czego 1/4 część na zobow. przypada 110 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Komornik Kazimierz Kulig.

Km. 667/33. Komornik Sądu grodzkiego w Tuchowie podaje do publicznej wiadomości, że w Sądzie grodzkim w Tuchowie w sali rozpraw Nr. 2 odbędzie się w dniu 7 listopada 1933 o godzinie 11 tej sprzedaż realności whl. 47 a), 105 a), i 109 a) gm. Siemiechów o łącznym obszarze 4 morgi 804 sążni kw. Na owych realnościach znajdują się nowe budynki: dom mieszkalny i stodoła. Wartość szacunkowa wynosi 10.004 zł. 07 gr. Najniższa oferta 6.669 zł. 38 gr. Protokół oszacowania, warunki licytacyjne i inne dokumenty przeglądnąć można w Sądzie grodzkim w Tuchowie, w godzinach urzędowych.

Km. 174/33. Komornik Sądu grodzkiego w Tuchowie podaje do wiadomości, że w Sądzie grodzkim w Tuchowie w sali rozpraw Nr. 2 odbędzie się dnia 31 października 1933 o godz. 10-tej sprzedaż realności whl. 48 a) 674 i 1/18 części realności whl. 346 gm. Ryglice. Realność whl. 674 znajduje się w Rynku i na niej stoi dom murowany i budynki gospodarcze. Wartość szacunkowa wszystkich realności wynosi 11.502 zł. Najniższa oferta wszystkich realności wynosi 7.669 zł. 36 gr. Protokół oszacowania, warunki licytacyjne i inne dokumenty przeglądnąć można w Sądzie grodzkim w Tuchowie w godzinach urzędowych.

Obwieszczenie o licytacji.

W myśl § 83 Rozp. Rady Ministrów z dnia 25. VI 1932 Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580. Urząd Skarbowy w Tarnowie podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 10 października b. r. o godz. 10 tej w Zakładach ceramicznych przy ul. Legjonów celem uregulowania zaległych należności państwowych i samorządowych odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

162.000	szt. cegły wypalonej	cena szacunkowa	6.804 zł.
176.200	„ dachówki wypalonej	„ „	17.538
10.000	„ „ tłoczonej	„ „	1.060 „
2.000	„ połówek	„ „	100 „
4.300	„ gąsiorków	„ „	1.600 „
8.000	„ pustaków	„ „	400 „
286.200	„ dren	„ „	11.723 „
190	„ pieców kaflowych	„ „	19.000 „
1	beczka pokostu	„ „	250 „

Zajęte ruchomości oglądać można na miejscu sprzedaży na pół godziny przed licytacją.

O ile licytacja nie dojdzie do skutku dnia 10 października br. drugi termin licytacji wyznaczam na dzień 19 października br. godz. 10 przedmioty zaś wyżej wymienione, w myśl § 92 na wstępie powołanego rozporządzenia mogą być sprzedane za cenę niższą od oszacowania. Tarnów dnia 5 października 1933.

Kierownik Urzędu: M. Machalski Inspektor Skarbowy.

Wydawca i odpowiedzialny Redaktor: Wiktor Kuczyński. Drukarnia Ludwika Styrny w Tarnowie.